Verbum vitae
1 (2002), 185-198

ZBAWIENI PRZEZ MIŁOŚĆ BARANKA (Ap 1,5b-6)

Wojciech Popielewski OMI

Orędzie o zbawieniu

Apokalipsa, zupełnie niesłusznie, kojarzona jest czy wręcz utożsamiana z katastrofą. W umysłach wielu ludzi określenie *apokalipsa* stało się wręcz synonimem *kataklizmu*. Mówiąc, iż żyjemy w czasach apokaliptycznych myślimy o czasach nadchodzącej ostatecznej zagłady świata. Tymczasem przy lekturze Apokalipsy zapominamy, że starotestamentalne obrazy zniszczenia przywołane w tej księdze są obrazami nadchodzącego sądu Boga, który nie przychodzi, by zniszczyć istniejący świat, ale – uderzając w zło – ufającym Mu chce przynieść zbawienie[1]. Kiedy przyjrzymy się temu, co księga Apokalipsy mówi o Bogu, Chrystusie i Kościele zauważymy, że jest ona księgą o zbawieniu. Ono zaś związane jest z dziełem, jakiego Bóg dokonał przez Chrystusa-Baranka. Wystarczy przywołać kilka podstawowych tekstów, które wprowadzają nas w to zagadnienie. Oto kiedy w ostatnim hymnie księgi (Ap 19,1-8) mowa jest o zbawieniu, które *należy do Boga naszego*, proklamowane

---

[1] Jak pisze E. Ehrlich, *Apokalipsa księga pocieszenia,* Poznań 1996, lektura Apokalipsy ma zachęcić „do ufności w dobroć i sprawiedliwość Bożą, a nade wszystko w zbawczą moc ofiary Chrystusa; do wiary w wielkie szczęście, jakie Bóg nam przygotowuje nie dla naszych zasług, ale dlatego, że pragnie ukoronować swoje własne dary, jakimi nas nieustannie obsypuje. Nade wszystko – a nie jest to łatwa sprawa – Apokalipsa pragnie skłonić do uwierzenia, że Bóg naprawdę nas kocha i chce nas widzieć razem z sobą".

są jednocześnie *gody Baranka*, które nadeszły, a Kościół – Jego Małżonka, przedstawiona jest jako gotowa, by wejść na wieczne gody w odnowionym świecie, w którym nie będzie śmierci, ani cierpienia. Dalej Bóg, który mówi: *oto czynię wszystko nowe* (21,5) ukazuje jednocześnie Janowi, a przez niego Kościołowi, iż treścią tego nowego świata będzie wieczna radość ludu Bożego nazwanego Oblubienicą-Małżonką Baranka. To dla niej Ojciec przygotował swe królestwo, do którego Kościół-Oblubienica zostanie wprowadzona przez Oblubieńca-Baranka. Głos z nieba, jaki daje się słyszeć w 12. rozdziale Apokalipsy (12,10-12) mówi o *zbawieniu, potędze i królowaniu Boga naszego i władzy Jego Pomazańca* (w. 10) oraz o zwycięstwie nad szatanem, jakie jest możliwe *dzięki krwi Baranka* (w. 11) Radość zbawionych, owego *niezliczonego tłumu z każdego języka, ludu i narodu, stojących przez Bogiem i przed Barankiem* (7,9) to radość tych, którzy przeszli przez *wielki ucisk* i *opłukali swe szaty i wybielili je we krwi Baranka* (7,14); oni wyznają, iż *zbawienie jest u Boga naszego zasiadającego na tronie i u Baranka* (7,10).

Kościół zebrany na liturgii

Kluczowym tekstem, który podejmuje temat dzieła zbawienia w Chrystusie, już na samym początku księgi jest pierwszy jej hymn: Ap 1,5b-6, nazwany słusznie *pierwszą deklaracją teologiczną księgi Apokalipsy*[2]:

Temu, który nas miłuje
I który uwolnił nas od naszych grzechów we krwi swojej
I uczynił nas królestwem, kapłanami dla Boga i Ojca swojego
Jemu chwała i moc na wieki wieków. Amen.

---

[2] Tak nazwał hymn P. Prigent (*L'Apocalypse de saint Jean,* Paris 1981, 18) dodając, iż deklaracja ta „polega na celebracji zbawczej roli Chrystusa i konsekwencji, jakie płyną stąd dla ludzi”.

Powyższy tekst to doksologia czyli hymn chwały. Jest on częścią bardzo interesującej i złożonej perykopy Ap 1,4-8, która jest jej kontekstem bliższym. Właściwe określenie związku 1,5b-6 z całością perykopy pozwala należycie zrozumieć jej przesłanie, zwłaszcza jej głębię eklezjologiczną[3]. Stąd zanim pochylimy się nad tekstem doksologii 1,5b-6, trzeba zwrócić uwagę na jej związek ze wspomnianym kontekstem. Analiza całej perykopy 1,4-8 pozwala stwierdzić, iż jest ona zbudowana z elementów należących do trzech różnych gatunków literackich; da się bowiem wyodrębnić zarówno gatunek epistolarny (1,4-5a), doksologię (1,5b-6), jak i elementy typowej wyroczni prorockiej (1,7 oraz 1,8). Rodzi się pytanie, czy mamy do czynienia z dość luźnym połączeniem tych elementów, czy też są ze sobą związane, a jeśli tak, to w jaki sposób i – co najważniejsze – jaki to ma wpływ na egzegezę? Trzeba wspomnieć również, iż fakt istnienia całego szeregu problemów zarówno gramatycznych jak i stylistycznych[4], skłaniał egzegetów do mówienia o wielu

---

[3] U. Vanni (*La struttura*, 150) w odniesieniu do wersetów 1,5b-6 pisze, iż „są związane tak ściśle z ich kontekstem bliższym, iż pozostają niezrozumiałe w oderwaniu od niego". W odniesieniu do zagadnień związanych z budową perykopy 1,4-8, zob. hipotezę rodzaju literackiego dialogiczno-liturgicznego (*genere letterario dialogico-liturico*), jaką przedstawił U. Vanni, *Un esempio di dialogo liturgico in Ap 1,4-8*, Bib 57 (1976), 453-467; zob. również K. Lijka, *Dialogi liturgiczne w Apokalipsie,* CT 59 (1989), 83-90.

[4] Widać je doskonale w tekście greckim. Wśród najbardziej uderzających wymienić należy konstrukcję ἀπο, z nom.: ἀπὸ oF ω$ν καὶ oF ἦν καὶ oF ἐρχόμενος (1,4); podobnie ἀπὸ ... oF μάρτυς oF πιστός (1,5); wyrażenie oF ἦν (1,4). Do gramatycznych dochodzą również pewne anomalie stylistyczne: po nom.: oF μάρτυς ... oF πρωτότοκος ... oF ἄρχων... występuje nagle dat.: tw/| avgapw/nti h`ma/j kai. lu,santi h`ma/j (5b), po czym znów konstrukcja nagle zmienia się i mamy jakby nawias: καὶ ἐποίησεν ηFμᾶς βασιλείαν, ιFερεῖς (6a), by powrócić na końcu do dat.: αὐτῷ ηF δόξα καὶ τὸ κράτος (6b), co odpowiada początkowemu τῷ ἀγαπῶντι. Bez żadnego związku ze zdaniem poprzedzającym pojawia się nagle zdanie (1,7) mające wyraźny charakter wyroczni prorockiej: Ἰδοὺ ἔρχεται μετὰ τῶν νεφελῶν. Zaskakuje w końcu wyrocznia 1,8, która wychodzi z ust samego Boga: Εγώ εἰμι τὸ ῎Αλφα καὶ τὸ῀Ω, co podkreśla sam autor pisząc: λέγει κύριος oF θεός.

źródłach, z jakich miałyby pochodzić fragmenty składające się na ostateczny kształt Ap 1,4-8. Stąd i prowadzone badania zmierzały do odkrycia i opisania tych źródeł, na czym z kolei budowano egzegezę wyodrębnionych elementów, bez zwracania szczególnej uwagi na jedność całej perykopy. Istnieje jednak szereg przesłanek, które takiej jedności pozwalają się dopatrywać. Uważna analiza perykopy 1,4-8 pozwala wyróżnić cztery mniejsze jednostki spójne wewnętrznie pod względem literackim (4-5a; 5b-6; 7; 8)[5], oraz wzajemnie powiązane pomiędzy sobą dzięki wyszczególnionym motywom literackim. Te z kolei poprzez wzajem-

[5] W 1,4-5a motywem jednoczącym całość jest potrójne ἀπό występujące po pozdrowieniu χάρις υFμῖν καὶ εἰρήνη. Ponadto właśnie anomalia gramatyczna polegająca na użyciu ἀπό z nom ὀ ὢν καὶ ὀ F ἦν καὶ οF ἐρχόμενος nadaje temu ostatniemu wyrażeniu szczególny charakter i sprawia, że staje się zwrotem szczególnie wydzielonym. Podobnie rzecz się ma w 1, 5a, gdzie po regularnej konstrukcji ἀπὸ ’Ιησοῦ Χριστοῦ mamy nagle νοὶ̓" οF μάρτυς οF πιστός, οF πρωτότοκος τῶν νεκρῶν καὶ οF ἄρχων τῶν βασιλέων τῆς γῆς, co znów sprawia, że wyrażenie to nabiera szczególnego charakteru jako wydzielone z całości.

W 1,5b-6 dwa dat.: początkowy τῷ ἀγαπῶντι oraz końcowy αὐτῷ ηF δόξα stanowią jakby klamrę, która zamyka w sobie jak w nawiasie zdanie: ἐποίησεν ηFμᾶς βασιλείαν, ιFερεῖς τῷ θεῷ καὶ πατρὶ αὐτοῦ

W wyroczni 1,7 charakterystycznym motywem literackim jest sekwencja czasowników w futurum; walor futurum ma również ἔρχεται, co wynika nade wszystko z użycia tego czasownika w Apokalipsie. Chrystus, który mówi ἔρχομαι, odnosi to do przyszłości, jak w 2,5, gdzie widać wyraźny paralelizm między ἔρχομαι a κινήσω" ἔρχομαί σοι καὶ κινήσω τὴν λυχνίαν σοῦ" podobnie 2,16: ἔρχομαί σοι ταχὺ καὶ πολεμήσω; por. 3,11; 16,15; 22,7.12.20, w ostatnich trzech miejscach zwraca uwagę powtarzające się i odniesione wyraźnie do przyszłości ταχύ). Ponadto w wyrażeniu ὀF ὢν καὶ ὀF ἦν καὶ ὀF ἐρχόμενος part. praes. ὀ ἐρχόμενος odnosi się wyraźnie do przyszłości, jako występujące obok ὀF ὢν (teraźniejszość) oraz ὀF ἦν (przeszłość). Jedyny użyty tu czasownik w aor.: ἐξεκέντησαν występuje w zdaniu względnym i odnosi się do poprzedzającej je zapowiedzi ὄψεται αὐτὸν πᾶς ὀφθαλμὸς, co należy tłumaczyć: *ujrzy Go wszelkie oko, a nawet ci, którzy Go przebili*.

W wyroczni 1,8 literacką jedność zapewnia uroczysty ton wyroczni wygłoszonej w 1 os., co podkreśla dodatkowo narracyjna uwaga: λέγει κύριος οF θεός.

ne odniesienie do siebie pozwalają na odkrycie następującej chiastycznej struktury całej perykopy:

A – 4-5a:	który jest i który był i który przychodzi
B – 5b-6:	amen
B′ – 7	tak, amen
A′ – 8	który jest i który był i który przychodzi

Już wyodrębnienie powyższego schematu pozwala sądzić, iż mimo problemów dotyczących istnienia różnych gatunków literackich, jak i zachodzących w perykopie problemów tak stylistycznych jak gramatycznych, mamy do czynienia z jedną perykopą, obejmującą 1,4-8.

Pytamy dalej: co jest ostatecznym elementem jednoczącym tej perykopy? By odpowiedzieć na to pytanie, należy wziąć pod uwagę dwa fakty. Po pierwsze, w zdaniu bezpośrednio poprzedzającym perykopę 1,4-8 a więc w 1,3 mowa jest o dwóch grupach, do których odnosi się pierwsze błogosławieństwo Księgi; obejmuje ono *tego, który czyta* (ὁ ἀναγινώσκω) jak i *tych, którzy słuchają* (οἱ ἀκούοντες) słów proroctwa Księgi i strzegą ich. Po drugie w 1,4b mowa jest o tym, iż Jan zwraca się *do siedmiu Kościołów* (ταῖς ἑπτὰ ἐκκλησίαις). Otóż termin Kościół (ἐκκλησία) w Apokalipsie zachowuje – poza lokalnym – znaczenie liturgiczne, takie jak termin ten miał w ST. Chodzi o wspólnotę Ludu Bożego jako podmiot liturgii. Biorąc pod uwagę powyższe dwa fakty oraz pamiętając o tym, co już zostało powiedziane na temat budowy poszczególnych fragmentów perykopy i ich wzajemnych odniesień, uzasadnione wydaje się mówienie o strukturze *dialogu liturgicznego*, który jest ostatecznym elementem jednoczącym całą perykopę 1,4-8. Innymi słowy w ostatecznej redakcji Księgi elementy mogące należeć pierwotnie do różnych źródeł, a należące niewątpliwie do odmiennych gatunków literackich, zostały połączone w strukturę dialogu odbywającego się na zebraniu liturgicznym wspólnoty. Na pozdrowienie lektora (1,4-5) odpowiada wspólnota (1,5-6). Następuje znów wypowiedź lektora (1,7), na którą wspólnota odpowiada *tak, amen*. Dialog kończą słowa lektora (1,8). Całość można przedstawić w następujący sposób:

Lektor
Który odczytuje

Łaska wam i pokój
   od Tego, który jest i który był i który przychodzi
I od Siedmiu Duchów, które są przed Jego tronem
I od Jezusa Chrystusa
      Świadka wiernego,
      Pierworodnego umarłych
      I Władcy królów ziemi

Wspólnota
Którzy słuchają słów proroctwa

Temu, który nas miłuje
I który uwolnił nas od naszych grzechów we krwi swojej
I uczynił nas królestwem, kapłanami dla Boga o Ojca swojego
Jemu chwała i moc na wieki wieków. Amen

Lektor

Oto przychodzi z obłokami
I ujrzy Go wszelkie oko
I ci, którzy Go przebili
I będą płakać nad Nim
wszystkie pokolenia ziemi

Wspólnota

Tak, amen

Lektor

Ja jestem *Alfa i Omega*
– mówi Pan Bóg –
Który jest i który był i który przychodzi – Wszechmogący

W przedstawionej powyżej formie liturgicznego dialogu mieści się doksologia 1,5b-6,która kryje w sobie istotne prawdy dotyczące Kościoła oraz roli odkupieńczej śmierci Chrystusa, która zrodziła Kościół-Oblubienicę. Nie jest to w żadnym wypadku prawda abstrakcyjna. Mamy do czynienia z wyznaniem wiary Kościoła zebranego na liturgii. W 1,5b-6 wyznanie to dotyczy Osoby i dzieła Chrystusa oraz dotyka Kościoła, który dokonuje swoistego samookreślenia: mówi on bowiem o swoim pochodzeniu i istocie. Apokalipsa o prawdach wiary mówi językiem liturgii; właśnie kontekście liturgii w pierwszej doksologii Księgi – poczynając od 1,5b – Kościół wznosi pieśń uwielbienia dla miłości Chrystusa i jej zbawczych skutków. Zanim jednak zebrana na liturgii wspólnota uwielbi Zmartwychwstałego Pana, zostanie On jej przedstawiony przez lektora we wstępnym pozdrowieniu:

Łaska wam i pokój
...
od Jezusa Chrystusa
    Świadka wiernego,
    Pierworodnego umarłych
    I Władcy królów ziemi.

Przywołane w 1,5a określenie *Jezus Chrystus* występujące w Apokalipsie jeszcze jedynie 2 razy i to na samym początku Księgi: 1,1 (*Objawienie Jezusa Chrystusa*) i 1,2 (*świadectwo Jezusa Chrystusa*) łączy imię Jezus z tytułem Chrystus, co implikuje wiarę, „że Jezus z Nazaretu jest rzeczywiście Mesjaszem proroków, Pośrednikiem obiecanego przez Boga zbawienia”[6]. Ten Mesjasz został przedstawiony jako *świadek wierny, pierworodny umarłych i Władca królów ziemi*. Każdy z powyższych tytułów odniesiony do Chrystusa

---

[6] Zob. A. Jankowski, *Dopowiedzenia chrystologii biblijnej,* Poznań 1987, 111.

został zaczerpnięty przez autora Apokalipsy z określeń, jakie Ps 89 kieruje pod adresem Dawidowego Mesjasza[7]. I tak, wyrażenie *świadek wierny* (występujące jeszcze w 3,14; por. 19,11) nawiązuje do Ps 89,38,przy czym w Psalmie nie mówi się o Osobie Mesjasza, ale o Jego tronie, który przed Bogiem *pozostanie wieczny jak księżyc – wierny świadek wśród chmur:*

Potomstwo Jego trwać będzie wiecznie i tron jego będzie przede mną jak słońce,

Jak księżyc co pozostaje na wieki, wierny świadek wśród chmur (Ps 89,37-38).

Określenie *pierworodny*, podobnie jak *władca królów ziemi* zostało z kolei zaczerpnięte z w. 28:

A ja go ustanowię pierworodnym,
Największym spośród królów ziemi (Ps 89,28)

Jak widać, użyte w Psalmie wyrażenie *pierworodny* staje się w Księdze Apokalipsy *pierworodnym spośród umarłych* i odnosi się bezpośrednio do Zmartwychwstania. Łączy się z innymi wyrażeniami, w których sam Chrystus Apokalipsy mówi o tajemnicy Misterium Paschalnego:

Byłem umarły a oto jestem żyjący na wieki wieków (1,18);

Tak mówi Pierwszy i Ostatni, który był umarły, a ożył (2,8).

Chrystus stał się *władcą królów ziemi*, a zatem zdobył władzę nad zorganizowanymi siłami przeciwnymi Bogu, nie inaczej jak dzięki swej śmierci i zmartwychwstaniu. Właśnie w śmierci okazał się *świadkiem wiernym* i dzięki temu stał się *pierworodnym spośród umarłych*. Misterium Paschalne Chrystusa wniosło w świat moc zwycięstwa nad

---

[7] Zob. A. Feuillet, *Jalons pour une meilleure intelligence de l'Apocalypse. Le prologue et la vision inaugurale (chapitre I)*, AmiCl 85 (1975), 66-67. W odniesieniu do transpozycji cytowanych powyżej mesjańskich określeń Ps 89 Feuillet pisze, iż „z nadzwyczajnym mistrzostwem autor Apokalipsy chrystianizuje i łączy te trzy tytuły" (s. 67).

szatanem i śmiercią. Takie jest wyznanie wiary Kościoła zebranego na liturgii na samym początku Księgi Apokalipsy. Wyznanie to składa Kościół, który jako wspólnota *czasu ucisku* ogląda śmierć chrześcijan i staje się przedmiotem ataków szatana i jego sprzymierzeńców. Wspólnota ta ma świadomość, że może zwyciężać we krwi Baranka (por. 12,11), który w swej śmierci definitywnie zwyciężył.

Kościół nie tylko rozpoznaje w Chrystusie Tego, który dzięki swej śmierci i zmartwychwstaniu zdobył władzę nad przeciwnikami Boga i Kościoła, ale swoje własne istnienie wiąże z tym samym dziełem Chrystusa: z Jego Misterium Paschalnym. Usłyszawszy we wstępnym pozdrowieniu, kim jest Chrystus, w którego wspólnota wierzy, Kościół w modlitwie uwielbienia wyznaje Jego miłość. – Miłość ta jest rzeczywistością trwającą, ciągłą, niezmienną w stosunku do chrześcijan Wskazuje na to użyta tu specyficzna forma gramatyczna imiesłowu aktywnego ἀγαπῶντι; jest to jedyne miejsce w całym Nowym Testamencie, gdzie czasownik *miłować* w odniesieniu do Chrystusa jako podmiotu występuje w czasie teraźniejszym; mamy tu *czas teraźniejszy kontynuowany*[8]. Miłość Chrystusa nie rozpoczęła się dopiero od momentu zgromadzenia wspólnoty liturgicznej. Chrystus już w przeszłości umiłował Kościół, potwierdzając to swoją śmiercią. Miała ona dla wierzących w Niego podwójny skutek: po pierwsze – uwolnienie ich od grzechów; po drugie – uczynienie ich królestwem, kapłanami dla Boga.

Świadomość wspólnoty, iż została uwolniona z grzechów wyraża się w fakcie, iż wyrażenie *grzechy* – αιϜ αϜμαρτίαι nie będzie odniesione w Księdze Apokalipsy do wspólnoty Kościoła. Pojawi się natomiast wezwanie, by Kościół – uwolniony z grzechów – trwał w tym stanie i nie wszedł na nowo w sytuację niewoli grzechu. O grzechach natomiast będzie mowa jeszcze dwa razy w odniesieniu do Babilonu – anty-kościoła, który trwa w sytuacji grzechu,

---

[8] Zob. J. Kudasiewicz, *Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne,* Kielce 1998, 450.

a zatem w sytuacji przeciwnej do tej, w jakiej znajduje się Kościół. Kościół jest wezwany do wyjścia z Babilonu, aby nie mieć udziału w jego grzechach:

Ludu mój wyjdźcie z niej, byście nie mieli udziału w jej grzechach (18,4).

Mowa jest natomiast o grzechach Babilonu, które *na-rosły aż do nieba* (18,5). Zatem Kościół – uwolniony z grzechów – wezwany jest, by trwał w tym stanie i nie wszedł na nowo w sytuację grzechu.

Drugim skutkiem miłości Chrystusa było powstanie Nowego Ludu, który definiuje sam siebie jako królestwo – kapłani dla Boga: *uczynił nas królestwem, kapłanami dla Boga i Ojca swojego* (1,6)[9]. Temat ten pojawia się – oprócz omawianego przez nas hymnu – również hymnie, jaki znajduje się w rozdziale piątym: 5,9-10. Zestawienie tekstów obydwu hymnów pozwoli nam pogłębić temat zbawienia dokonanego dzięki krwi Baranka:

1,5b-6	5,9-10
Temu, który nas miłuje	Godzien jesteś wziąć księgę i otworzyć jej pieczęcie
I który uwolnił nas od naszych grzechów we krwi swojej	ponieważ zostałeś zabity i nabyłeś dla Boga we krwi twojej z każdego pokolenia i języka, i ludu, i narodu
i uczynił nas królestwem, kapłanami dla Boga Ojca swojego Jemu chwała i moc na wieki wieków. Amen.	i uczyniłeś ich dla Boga naszego królestwem i kapłanami i będą królować na ziemi.

---

[9] U. Vanni, (*L'Apocalisse. Ermeneutica. Esegesi. Teologia,* Bologna 1991, 289) zwraca uwagę na związek Ap 1,5b-6 z Ewangelią św. Jana i podkreśla, iż pomiędzy uwolnieniem od grzechów, a uczynieniem

W centralnej części obu hymnów znajdujemy następujące paralelizmy: zestawienie zwrotu *we krwi swojej* (1,5) z *zostałeś zabity* (5,10) ukazuje dobitnie, iż chodzi o śmierć Chrystusa, która uwalnia od grzechów; ponadto *uczynił nas* ma swój odpowiednik w *nabyłeś ... z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu* (5,10). O ile pierwszy z tekstów podkreśla głębię, jakiej dotyka akt zbawczy, drugi uwydatnia uniwersalne rozmiary Ludu odkupionego krwią Chrystusa[10]. Tekst 1,5 kładzie nacisk na fakt, iż dzięki śmierci Chrystusa została zlikwidowana wewnętrzna przeszkoda – grzech, która uniemożliwiała stanie się *królestwem*. Uwolniony od tej przeszkody Nowy Lud staje się dla Boga *królestwem, kapłanami* (1,6), *królestwem i kapłanami i będą królować na wieki* (5,10). Wyrażenia, które używają zwrotów *królestwo, kapłani* w odniesieniu do chrześcijan nawiązują do Wj 19,6. W kontekście zawarcia Przymierza na Synaju Bóg obiecuje swemu ludowi, iż w zamian za wierność Przymierzu, będzie on *królestwem kapłanów i ludem świętym*. Słowa Księgi Wyjścia mówią o nowej roli Ludu Przymierza: tym, czym byli w jego łonie kapłani, tym będzie odtąd cały Lud dla innych narodów ziemi. Jest ludem królewskim, gdyż należy do Króla (Sdz 2,22-23; 1Sam 12,12; Ps 24,7-10; Iz 6,5; Jer 10,10), ale staje się teraz ludem-kapłanem wobec innych narodów. W odniesieniu do tej nowej godności Ludu Izajasz powie: *będziecie nazwani kapłanami Pana, sługami Boga naszego* (61,6). Lud Przymierza jest

chrześcijan królestwem mieści się tajemnica ukrzyżowania Chrystusa jako wyraz Jego królowania: „Jest jasne, iż uwolnienie z grzechów przez krew poprzedza ustanowienie chrześcijan jako królestwa, ale nie widać w jaki sposób, po dokonaniu uwolnienia od grzechów, pojawia się wymiar królestwa. Jest jakby pusta przestrzeń między wzajemnym powiązaniem tych dwóch czynności. Ta pusta przestrzeń zostaje wypełniona, jeśli myśli się o ukrzyżowaniu, które jest wyrazem królewskiego panowania Chrystusa, tak jak jest ono ukazane w Czwartej Ewangelii. Ukrzyżowanie niesie ze sobą bez wątpienia uwolnienie z grzechów i to właśnie ukrzyżowanie jako wyraz i ustanowienie Chrystusa jako Króla, rodzi natychmiast *królestwo*, którym są chrześcijanie".

[10] Zob. D.A. McIlraith , *The Reciprocal Love between Christ and the Church in the Apocalypse*, Roma 1989, 20-21.

w końcu ludem świętym, to znaczy społecznością żyjącą w sferze obecności Boga i zarazem konsekrowanym na szczególną Jego własność. Ma być pośrednikiem pomiędzy Bogiem, a narodami. Ma być *świadkiem Pana* (Iz 43,10), *światłem dla narodów* (Iz 42,6; 49,6a). Jako lud kapłański ma być promotorem prawdziwego kultu pośród innych narodów[11].

Całe to bogactwo treści dotyczące konstytucji Ludu Przymierza zawarte jest w omawianym tekście Ap 1,5b-6. Chodzi już jednak o Nowe Przymierze: zostało ono zawarte we krwi Baranka (1,5). Bóg doskonale wypełnił obietnicę związaną z Pierwszym Przymierzem[12]. Dzięki temu powstał Lud Nowego Przymierza nazwany *królestwem*. Lud ten, podobnie jak Lud Starego Przymierza, będzie ludem kapłańskim. Trzeba postawić pytanie o zależność pomiędzy chrześcijańskim *byciem królestwem*, a *byciem kapłanami*.

---

[11] Por. G. Auzou, *Dalla servitù al servizio*, Bologna 31997, 216-217; A. Feuillet (*Jalons pour une meilleure intelligence de l'Apocalypse. Le prologue et la vision inaugurale(chapitre I)*, AmiCl 85 (1975), 67) w następujący sposób komentuje tekst Wj 19,6: „Izreal jest królestwem, ponieważ przynależy w sposób wyjątkowy do Boskiego Króla wszechświata; jest królestwem kapłańskim, ponieważ na wzór kapłana, pośrednika między Bogiem a ludźmi, Izrael, który jest bliższy Bogu niż inne narody, służy jako pośrednik między nimi a Bogiem"; A. Jankowski (*Biblijna teologia Przymierza*, Kraków, 21997, 39) uważa iż *szczególna własność* wraz z misją kultyczną *królestwa kapłanów* polega na „wyróżnieniu Izraela jako pośrednika kultu prawdziwego, innego niż u ludów całej ziemi"; zob również G. Ravasi, *Una comunit... santa, sacerdotale, pura. La comunit} „ecclesiale" secondo la tradizione sacerdotale,* RivBib 36 (1988), 5-6.

[12] D. Mollat (*Apocalisse ed Esodo*, in: *San Giovanni, Atti della XVII Settimana Biblica*, Brescia 1964, 347) uważa, iż formuła mówiąca o uczynieniu z chrześcijan *królestwa i kapłanów* dla Boga (1,6; 5,10; 20,6; 22,5) „wyraża zbawczy plan Boga według Apokalipsy: Bóg chce w doskonały sposób wypełnić obietnice Wyjścia i ustanowić Nowe Przymierze z nowym ludem – kapłańskim, królewskim i świętym". Podobnie A. Jankowski (*Wspólne kapłaństwo wiernych*, w: K. Romaniuk, A. Jankowski, *Kapłaństwo w Piśmie Świętym Nowego Testamentu*, Tyniec 21994, 141-142) uważa, iż „aspiracje mesjańskie Izraela Starego Testamentu w stronę wspólnej godności kapłańskiej i królewskiej (...) realizują się co do ducha, nie co do litery w Nowym Ludzie Bożym".

Tekst 1,6 łączy te dwie rzeczywistości w jedno: *uczynił nas królestwem, kapłanami*. Podobnie Ap 20,6 łączy *bycie kapłanami* z *królowaniem*: *będą kapłanami... i będą królować*. Tekst 5,10 zawiera szczególną konstrukcję. Mowa jest o tym, iż Baranek uczynił chrześcijan <u>*królestwem*</u> i *kapłanami* i <u>*będą królować*</u> *na ziemi*.

W powyższym wyrażeniu słownictwo dotyczące *królestwa* okala niejako pojęcie *kapłaństwa* chrześcijan. Chrześcijanie są *kapłanami* dlatego, że są *królestwem*[13]. Ich godność kapłańska, płynie z *bycia królestwem.*

Krótki, a jakże bogaty teologicznie tekst pierwszego hymnu Apokalipsy jest wielkim wyznaniem wiary w miłość, która zbawia – uwalnia od grzechów i czyni z Kościoła lud kapłański i królewski. Mocą Paschalnego Misterium powstał Kościół, wspólnota Nowego Przymierza przeznaczona, by stać się Małżonką Baranka w eschatologicznych godach. Powstanie Kościoła było inicjatywą Boga urzeczywistnioną przez Chrystusa. Zrodzona we krwi Baranka jego Oblubienica będzie poprzez dzieje przygotowywana do wejścia na gody, by u kresu czasów rozbłysnąć jako *Miasto Święte, Jeruzalem Nowe, przystrojone jak Oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża* (Ap 21,2).

***

L'Apocalypse de saint Jean est, injustement, identifiée } une catastrophe; lorsqu'on pense } l'apocalypse, on commence } penser } la destruction definitive du monde. Tandis que la lecture approfondie de ce livre mystérieux nous conduit } découvrir son message fondamental, qu'est le message du salut. Dieu vient pour sauver son peuple et le fait grâce au Myst□re Pascal du Christ – Agneau.

[13] D.A. McIlraith, (*dz. cyt.,* 27); zob. również G. Schrenk, ἱϜερός κτλ., w: G. Kittel (wyd.), *Theological Dictionary of the New Testament*, Grand Rapids, Michigan 1993, t. 3, 264-265.

Parmis les textes qui en parle se trouve la premi□re doxologie de l'Apocalypse: 1,5b-6,nommée *premi□re déclaration théologique de l'Apocalypse* (Prigent). L'analyse du contexte dans lequel se trouve (1,4-8) nous permet tout d'abord de voir un dialoque de la communauté qui prie et qui loue Dieu pour l'oeuvre du salut accompli par le sang de l'Agneau. L'Église reconnaît l'amour du Christ qui avait pour elle deux effets: a délivré les chrétiens des péchés par son sang et a fait de nous un royaume, des pr□tres pour Dieu son P□re. L'hymne 1,5b-6 est une proclamation de foi en l'amour qui fait naître l'Église, destinée } devenir l'Épouse de l'Agneau *belle pour aller } la rencontre de son mari* (Rev 21,2).

Wojciech Popielewski OMI
ul. Szkolna 12
64-211 Obra